

Adam Struzik: rząd powinien podjąć decyzję o wprowadzeniu stanu klęski żywiołowej

– Jako wieloletni samorządowiec, ale też jako lekarz i marszałek województwa w pełni popieram postawę wielu wójtów, burmistrzów i prezydentów, którzy sprzeciwiają się przeprowadzeniu wyborów prezydenckich 10 maja – komentuje postawę władarzy miast i gmin dotyczącą zbliżających się wyborów marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

– Z powodów etycznych, ale też praktycznych nie jest to możliwe. Będziemy mieli do czynienia z nasileniem epidemii w naszym kraju. Nikt o zdrowych zmysłach nie odważy się pójść ani do komisji wyborczych, ani kogokolwiek tam wysłać - podkreśla.

– Uważam, że rząd powinien bardzo szybko podjąć decyzję o wprowadzeniu stanu klęski żywiołowej, bo z taką klęską żywiołową – „niewidzialnym wrogiem” – mamy do czynienia. Jestem głęboko przekonany, że przeprowadzenie wyborów w tym terminie będzie niemożliwe, dlatego też zdecydowanie popieram takie racjonalne postawy samorządowców i obywateli – mówi marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Komentarz władarza Mazowsza związany jest z pismami wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, którzy coraz liczniej kierują pisma do Państwowej Komisji Wyborczej o braku możliwości przeprowadzenia wyborów prezydenckich w Polsce na terenach im podległych. Gospodarze gmin w pismach głównie wyrażają troskę o zdrowie i życie mieszkańców.

Polecamy: [Prezydent Płocka: Przeprowadzenie wyborów, jest praktycznie niemożliwe](#)